Nr. 242 (1616). Cena 15000 mk. Włocławek, niedziela dnia 4 listopada 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 338.000, na prowincji i z odnoszeniem do domu 375.000 mk.

Ogłoszenia za wiersz nonparelowy pierwsza strona 10000 m., druga i trzecia 8000 mk. czwarta 6000 mk. Ogł. drobne 4000 mk. za wyraz, tłust. druk. podwójnie; najmniejzse ogł. 40000 m. Dla zagranicy ceny o 100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4 — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL i ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Włocławka podaje do publicznej wiadomości, iż na mocy i w wykonaniu art. 68 punkt 2 Ustawy z dnia 11-go sierpnia 1923 roku o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ustaw R. P. № 94 poz. 747) i art. 10 Ustawy z dnia 24 marca 1923 r. w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych oraz podatku spadkowego od darowizn (Dz. U. R. P. № 44, poz. 296) oraz stosownie do § 1 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 września 1923 r. w sprawie zmiany stawek opłat stemplowych (Dz. Ust. № 93, poz. 744 **rozesłane zostaną nakazy płatnicze na dopłaty do podatków miejskich, obliczone w wysokości 380% należności podatkowych, przypadających za IV kwartał roku bieżącego.**

Przeciwko wymiarowi powyższej dopłaty, spowodowanej jedynie dewaluacją pieniądza, prawo apelacji nie przysługuje.

MAGISTRAT M. WŁOCŁAWKA

Włocławek, d. 22. X. 1923 r. Prezydent: **Krauze.**

Biada duchowi co niedość pięknem przejęty.
Wojciech Dzieduszycki.

OD REDAKCJI.

Do wszystkich naszych Szanownych Spółpracowników, *stałych i przygodnych, zwracamy się z gorącą i usilną prośbą o czytelność rękopisów. Prosimy o to, nie tylko przez wzgląd na czas i oczy redaktorskie, korektorskie i zecerskie, ale i ze względu na interes ich własny. Albowiem nieczytelnoś rękopisów jest poważnem źródłem omyłek drukarskich, których często, niepodobna uniknąć w gorączkowej atmosferze pracy dziennikarskiej. Stąd przybywa także i wzgląd na czytelników. Bazgroty nie są koniecznym atrybutem natchnienia i wielkopisarstwa, któremu jedynie można przyznać przywilej bazgrania. Wielcy pisarze, o ile bazgrzą, miewają swoich specjalnych składaczy, którzy nabyli sztukę odczytywania ich hieroglifów. Nas na to niestać. O ile kto nie jest zdolny pisać czytelnie w chwili tworzenia, niech raczy traktować swoje rękopisy pierwotne jako bruljony i przepisywać je do druku. Słowu drukowanemu należy się cześć! Rękopisy przepisywane zyskają także i na formie i na treści.*

Pozatem, dla ułatwienia pracy składaczom, prosimy pisać na jednej tylko stronie i na wązkich paskach papieru, powstałych z rozcięcia kart arkuszowych wzdłuż przez pół.

O to prosi gorąco i usilnie

REDAKCJA.

Dwa zamachy.

Zamach grudniowy Niewiadomskiego i zamach październikowy w Cytadeli warszawskiej: oto dwa zamachy, których porównanie, samochcąc, narzuca się refleksji publicystycznej. Nie samych w sobie, nie gatunkowo, gdyż pod tym względem są one całkowicie różne. Za to łączy je tendencja polityczna ich sprawców. Porównanie ich z sobą narzuca się pod kątem stosunku do nich żydolewicy.

Stosunek wymowny i pouczający! Wobec zamachu grudniowego żydolewica zajęła stanowisko ultra-praworządnościowe, była bowiem u steru władzy. Dosiadłszy schwaconej przez siebie szkapy praworządności, dopingując ją partyjnictwem, prasa żydolewicowa przesadzała z wściekłym tupetem przeszkody pod postacią istotnych wymagań i deklaracyj czynników praworządnościowych. Metą tego biegu wyścigowego był bowiem zamach lewo-rządnościowy na praworządność.

Ani ówczesny rząd generalski, ani sąd, który sądził Niewiadomskiego, nie wykryły ani cienia wspólnictwa prawicowego w jego zamachu. Przytem sąd państwowy, na zasadzie opinji rzeczoznawców, uchylił bezwzględnie zarzut umysłowego i moralnego zwyrodnienia sprawcy zamachu.

Tymczasem lewica rzekoma obronicielka praworządności, wbrew zarówno rządowi, któremu sprzyjała, jak i orzeczeniu sądu państwowego, gwałtem i gołosłownie rozciągnęła odpowiedzialność za ów zamach na całą prawicę, mianowaną w czambuł endecją; samego zaś sprawcę zamachu napiętnowała mianem zwyrodnialca, aby tem łatwiej przypiąć mu tytuł pospolitego zbrodniarza, temsamem zaś aby odjąć zamachowi glorję patriotyzmu, związaną z nim niewątpliwie w świadomej siebie intencji sprawcy, czego wymownym dowodem stało się ofiarne, brawurowe, bohaterskie domaganie się i podjęcie przezeń kary śmierci.

A strona sprawy moralna?

Jeżeli w dziejach teologji katolickiej pojawili się myśliciele, jak Salisbury i Gerson, którzy dowodzili godziwości zabójstwa tyrana, to Kościół nigdy nie potwierdził tej ich nauki. Natomiast po stronie lewicy wszystkich czasów morderstwo polityczne było zawsze i jest środkiem walki nie tylko godziwym zasadniczo, ale, owszem było i jest nakazem, stanowiło i stanowi jej metodę. Wymaga go metoda rewolucyjna, zgodna z treścią dążeń rewolucyjnej z natury lewicy.

Pominąwszy takich „prawie świętych", wedle dreyfusisty i socjalisty Naquet'a, jak Etievant, Caserio, Henri, Vaillant, Luccheni, Czołgosz, Rulini, Breschi, Rovachol, i tym podobni piekielnicy, — warto tu przypomnieć miarodajne dla naszej żydolewicy słowa towarzysza Daszyńskiego, wygłoszone przezeń w parlamencie wiedeńskim d. 3.10 1918.

„Gdyby nie zbawcza kula młodego Adlera, (syna prezesa socjalistów wiedeńskich, zabójcy premiera austrjackiego, hr. Stuergha) — wołał wijący się bluszczem koło tronu Habsbu-gów towarzysz żydopeesji — Bóg wie, gdziebyśmy dzisiaj byli! (Żywe brawa i oklaski na ławach socjalistycznych). Któżby dziś mówił o Austrji? (Poseł Lisy, socjalista: Niech żyje Adler!)."

Trzeba nielada czelności, aby wobec tej „zbawczej kuli", stanowiącej dogmat lewicowy, stawać na stanowisku Dekalogu w obliczu zamachu Niewiadomskiego.

To też, jak było do przewidzenia, taktyka lewicowa zmieniła się radykalnie z chwilą wysadzenia lewicy z siodła rządowego.

Rzekomi praworządnicy i moralizatorowie, znalazłszy się w roli opozycji przeciw rządowi większości polskiej, poczęli walić weń taranem gwałtu, nie licząc się ani trochę z faktem, że uderzają w najzbawienniejsze poczynania jego państwotwórcze i państworatownicze. Jednocześnie, pełni zuchwałej obłudy i perfidji, ci notoryczni państwopsuje, których czteroletnią robotę państwoburczą dzisiejszy rząd większości z trudem naprawia, nie poprzestając na rzucaniu mu pod nogi kłód opozycyjnych, osłaniają w dalszym ciągu swą akcję wywrotową pozorami praworządności i patrjotyzmu.

Paraliżując wielkie prace rządowe, owoce własnej roboty niszczycielskiej, przypisują rządowi, jakoby skutki nieudolności jego i nawet złej woli. Swemi rządami czteroletniemi doprawadziwszy Państwo nad brzeg przepaści, głoszą »nakaz« obalenia pierwszego rządu narodowego i powołania na jego miejsce »gabinetu ratunku państwa«.

Perfidja nie może iść dalej, bo tu już doszła do bram piekła.

Jedynie mogłaby być spotęgowana jej intensywność.

Więc spotęgowano ją, dodając do szeregu gwałtów ideologicznych i gospodarczych gwałt fizyczny; do szeregu klęsk sztucznych, fizycznych, na terenie sejmowym, oraz klęsk rzeczywistych, walutowych, wywołanych sztucznie, a przypisanych perfidyjnie rządowi, dano klęskę materjalną, której doniosłość sięga wysoko w sferę polityczną.

Wybuch prochowni w Cytadeli, wybuch 40 tu wagonów prochu, wstrząsnął całą Polską, jak długa i szeroka. Fale wstrząsu obiegły glob ziemski. Tu — wstrząsem przerażenia, owdzie wstrząsem piekielnej radości, jak sam czyn był piekielny.

Jakiś wogóle zamach był zapowiadany otwarcie w kołach lewicowych na kilka tygodni naprzód. Zapowiadano go właśnie na październik. Echa tych zapowiedzi odbiły się w prasie narodowej odpowiednią reakcją. Czujność władz została niewątpliwie wzmocniona. W określonym z góry, zresztą dość szeroko, terminie, zamach stał się faktem dokonanym, mimo wzmocnionej czujności rządu. Obmyślony i przeprowadzony sprytnie, stał się tam, gdzie się go zapewne spodziewano najmniej. Także i charakter zamachu był zapewne najmniej przewidywany. W przeciwnym razie, zapobieżonoby mu w porę.

Spodziewano się raczej zamachu na rząd bezpośredniego, zamachu stanu. Maffja lewicowa obliczyła swój zamach na ten skutek pośrednio. Wybuch w Cytadeli miał wysadzić w powietrze rząd narodowy przez działanie psychologiczne na nastrój społeczeństwa. Odpowiednie, tendencyjne komentarze do wybuchu miały skierować nastrój powszechny przeciwko rządowi.

Dlatego, jak na komendę, w prasie lewicowej wszystkich odcieni pojawiła się teorja przypadku.

Z góry, nie czekając na wynik śledztwa, owszem, wbrew przeciwnym wynikom jego doraźnym, zakomenderowano:

— Przypadek!

Przypadek, który nie zdarzył się od czasu wzniesienia Cytadeli przez Mikołaja I. Tem gorzej dla rządu!

Zupełnie w duchu lewicowej teorji przypadkowago powstania wszechświata, mimo, że on jaśnieje cudowną celowością w najdrobniejszym szczególe swojej budowy.

I zupełnie także w myśl taktyki złoczyńcy-podpalacza.

Mimo »przypadkowości« wybuchu, jakże celowo został on wyzyskany przeciw rządowi! Przyszedł tak w porę, jak na zamówienie, gdy zapewniano o »niedalekiej zmianie gospodarzy w pałacn namiestnikowskim«.

Niesty, piękne wyrachowania zawiodły.

»Rząd ratunku państwa«, który miał był dojść do władzy przez akcję przeciwpaństwową, zmarł w postaci embrionalnej, zanim zdołał się narodzić.

Zabił go właśnie wybuch z dnia 13 października.

Potworny huk wybuchu w Cytadeli postawił Polskę na nogi do walnej rozprawy z żydolewicą.

X. Charszewski.

Wspomnienie historyczne.

(W rocznicę rzezi Pragi).

Po bitwie maciejowickiej, stoczonej przez Kościuszkę z Moskalami dnia 10-go października 1794 r., położenie było rozpaczliwe. Rada Najwyższa Narodowa mianowała następcą Kościuszki, znajdującego się w niewoli, Tomasza Wawrzeckiego, posła na Sejm czteroletni; wsławionego walkami na Litwie.

Postanowiono wytrwać do końca. Dla zabezpieczenia Pragi przed nadciągającym Suworowem pracowało codziennie nad sypaniem okopów 8.000 mieszczan; czynne też były wszystkie warsztaty broni siecznej, które gorączkowo przygotowywały zapasy pik i szabel.

Wkrótce Suworow, połączywszy się ze zwycięzcą Kościuszki, Fersenem, zbliżył się do Pragi. Do obrony tego ufortyfikowanego przedmieścia Warszawy stanęło 13000 wojska i 5000 mieszkańców, reszta bowiem wojska skoncentrowana była w Warszawie dla odparcia ewentualnego ataku Prusaków, znajdujących się tuż u bram stolicy. Dnia 4 listopada Suworow przypuścił szturm do Pragi i zdobył ją, urządzając straszliwą rzeź 12000 mieszkańców, bez różnicy płci i wieku. Na wałach praskich padł z bronią w ręku sławny generał, Jakób Jasiński. Resztki wojska polskiego cofnęły się do Warszawy, paląc most na Wiśle.

Przerażona rzezią Pragi, Warszawa postanowiła kapitulować. Rada Najwyższa wysłała do Suworowa delegację, król zaś specjalny list. Stanęła ostatecznie kapitulacja samej Warszawy, lecz nie wojska. Zwycięzca zapewnił mieszkańcom bezpieczeństwo mienia i życia. Wawrzecki z resztkami armji wycofał się na południe, Suworow zaś 9 listopada zajął stolicę Polski.

Dalsze wypadki, które teraz rozwijały się z piorunującą wprost szybkością, są znane. Pod Radoszycami, niedaleko Kielc, wojsko polskie, ścigane przez nieprzyjaciela, dnia 17 listopada rozeszło się do domów. Dnia 21 listopada Stanisław August otrzymał od cesarzowej Katarzyny polecenie wyjazdu do Grodna, gdzie wkrótce podpisał akt swojej abdykacji. Na mocy traktatu podziałowego z 1795 r. Polska wykreśloną została z mapy Europy. Sługa carycy, Stanisław August, w 1796 r. wyjechał do Petersburga, gdzie umarł po paru latach w pogardzie u swoich i obcych.

T. F.

Uwagi i Myśli.

Obowiązkiem naszym utrzymać na wodzy pożądań moc.

Albowiem im więcej zdobywa w życiu człowiek, tem więcej, coraz to więcej pożąda i pragnie. — Tak, że nic go nie nasyci. Nic pożądań i pragnień 'tych nie zaspokoi. To duch wyczuwa lepsze, doskonalsze— ponad wszystko, co jest najdoskonalszem na ziemi — życie i tęskni, tęskni; i pożąda teraz coraz to więcej. A więc tam u źródła ugasimy pragnienie u źródła, co tryska kryształem wód ożywczych Prawdy.

* * *

Samotność w cudnej naturze
Zdala od świata i ludzi —
Myśl w cudne dumy ułudzi
Gdy oczy toną w lazurze.
Na łonie jej spokojniej bije serce,
Myśli jak kwiaty wiosenne;
Jak gwiazdy płyną w swej iskierce
Ciche, a jakie promienne!

W chwilach złych, gdy wszystko cię, zawodzi — dokuczą ludzie—usuń sie na czas jakiś w samotności jeśli nie chcesz upaść pod cieżarem trosk beznadziejnych. Usuń się w ciszę.

Tam znajdziesz uspokojenie, tam znajdziesz więcej jeszcze: Wprost z Nieba płynącą rehabilitację tych, dla których zaczynałeś uczuwać nienawiść.

A strzeż serca twego!

Strzeż się nawet względem zbrodniarza, nawet względem karykatury człowieka — uczucia nienawiści.

* * *

Im milszym jesteś Bogu, temwięcej zsyła na ciebie On prób i doświadczeń; niekiedy złych pokus i upadku w nich. Ale ty wstań i walcz. Wszak stal i żelazo nagina i hartuje ogień.

Bądź stalą i żelazem śród prób życiowych, lecz nie temi co skruszone żarem uporu odrzuca się precz, a hartownym się stań na wszystko, co w życiu złego spotkać cię tylko może.

Wszak i „święci siedemkroć dziennie upadają". — Ale dźwigają się coraz, by w upadkach podnosić coraz wyżej, a wyżej aż do szczytów samych, aż.... do cudownego Boskiego Empiremu.

Zwątpienie, niewiara w siebie i w te boskie w duszy ludzkiej moce; niewiara w białe skrzydła anioła u ramion... to śmiertelna choroba.

Strzeż się jej!

MYŚLI.

Wybrał J. K.

Zbudzmy w sobie godność wielkiego narodu. który przez tysiąc lat kuł w sobie młotem serca jeden cel i osiwiał w szukaniu mądrości, przeto ją znalazł w pożarze świata, znalazł ją na dnie wielkiego bólu i teraz duszę ma mądrą, jasną i w mądrości tej wielką, co historji nie zaczyna od walki kogutów, co z ziemi, krwią i potem oblanej, nie czyni areny, lecz ją zbożem obsieje

Kornel Makuszyński.

Albowiem na dnie duszy każdego człowieka leży wielki bezcenny skarb. Skarb wyzwolenia z pęt, co krępują poloty duszy ku górze, na nieszczęście tych, co ze skarbca tego czerpią tak bardzo, bardzo mało.

G.

Zbrodnie podpalania.

W ostatnich kilku tygodniach w powiatach lipnowskim, kutnowskim i nieszawskim zaszły wypadki zbrodniczego podpalania stert ze zbożem Zbrodnie takie zostały popełnione między innemi: 16 września w majątku Łochocinie (pow. lipnowski), 30 września w maj. Krojczynie (pow. lipnowski), 2 października w Emiljanowie (pow. kutnowski) i 21 października w Szczebletowie (pow. nieszawski). Notujemy tylko wypadki dokładnie nam znane, wiadomo jednak, iż takich pożarów było więcej.

Straty ogólne, spowodowane przez te pożary, wyrażają się w setkach miljonów. Strat nie ponosi przecież dany właściciel, gdyż przeważnie zbiory są ubezpieczone w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych lub w tow. prywatnych, które wypłacają pogorzelcom odszkodowania w pełnej wartości spalonego zboża. *Straty ponosi kraj, społeczeństwo całe!* Zbrodniarz podniarz — podpalacz pozbawia bowiem ludność tak ważnego artykułu codziennej potrzeby, jakim jest chleb. Niszczenie przez ogień stert zbożowych, gdyby powtarzało się coraz częściej mogłoby w prostej konsekwencji spowodować klęskę głodu.

Przed klęską tak straszną winno się ratować społeczeństwo samo. Ani jedna zbrodnia podpalenia nie powinna ujść bezkarnie. Dlatego ludność w swoim własnym interesie, a zarazem w interesie kraju i społecznego dobra winna przyczyniać się jaknajenergiczniej do tego, aby w każdym wypadku podpalenia zbrodniarz był wyśledzony i ujęty.

Tylko dzięki takiej akcji samoobrony społecznej, wspóldziałającej z energicznemi zarządzeniami władz, szerząca się w ostatnich czasach zbrodnia podpalania zboża będzie mogła być zduszona w zarodku.

Niech społeczeństwo to zrozumie i niech ratuje się w porę przed grożącem mu nieszczęściem. Wszelkie zło, każdą akcję zbrodniczą tłumić należy w jej zaczątkach, aby się nie rozrosła do rozmiarów katastrofy!

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 2. XI.

Funt angielski	7.400.000
Dolar	1.650.000
Frank szwajcarski	291.000
Frank francuski	96.350
Korona czeska	48.250
Korony austrjackie (100)	23.020
Marka niemiecka	0,00001

Kupujcie u chrześcijan!

Co niesie dzień?

LISTOPAD **4** NIEDZIELA

Dziś: 24 po Św., Karola Borom.
Słow.: Mściwoja.
Jutro: Zacharjasza i Elżbiety.
Wschód słońca o g. 6.33
Zachód o g. 16.14
Wsch. księżyca o g. 24.46
Zachód o g. 14.24.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Listopad	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
2	21	57,2	6,3	0	C — 0
3	7	56,7	8,1	10	C — 0
3	13	57,3	10,8	5⊙	S — 3

W dniu 2 listopada najwyższa temperatura wynosiła 10,8°, najniższa 0,2°. Opad: nie było.

Z T-wa Gimn. „Sokół“. W sobotę 10 b. m. o godz. 8 wiecz. punkt. w lokalu T-wa (Gęsia 13) odbędzie się Ogólne Zebranie członków T-wa.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie, 2) wybór przewodniczącego Ogólnego Zebrania, 3) odczyt prof. pop. Ogólnego Zebrania, 4) sprawozdanie Zarządu, 5) sprawozdanie kasowe, 6) podwyższenie składek członkowkowskich, 7) sprawa ćwiczeń, 8) wolne wnioski.

Ze względu na ważność rozstrzygających się spraw obecność wszyst kich członków T-wa konieczna.

Czołem Zarząd.

WAŻNE ZEBRANIE. W dniu 11 listopada t. j. w niedzielę, o godz. 4 w lokalu Tow. Krajoznawcz. odbędzie się Ogólne Organizacyjne Zebranie „Koła Kujawskiego Ligi Obrony Powietrznej Państwa“.

W sprawie kwesty ulicznej otrzymaliśmy od Komitetu uczczenia ś. p. Prezydenta Narutowicza list następujący:

„Komitet uczczenia ś. p. Gabryela Narutowicza, Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, urządza we Włocławku w dn. 10, 11, 12, 13, 14 listopada r. b. kwestę uliczną:

1) na Sarkofag w katedrze św. Jana w Warszawie;

2) na budowę bursy dla studjującej młodzieży im. ś. p. G. Narutowicza;

W imieniu Włocławskiego Komitetu uczczenia ś. p. Gabriela Narutowicza:
Dr. Barcikowski, przewodniczący,
S. Brodzikowski, sekretarz.”

Rozpoczęcie lekcji. Po 4 ro dniowej przerwie w szkołach, lekcje rozpoczną się 5 listopada.

Cena mąki. Dlaczego miejscowi młynarze, mimo spadku dolara nie obniżyli swych kalkulacji?

Kartofle na piątkowym targu i w prywatnym handlu w sobotę dochodziły do 550 tys. mk., a nawet i niżej.

Obiady. Miejscowi restauratorzy podnieśli cenę obiadów z 50.000 mk. na 60.000.

Kary. Szlama Frajman zamiesz., przy ul. 3 Maja Nr. 9, skazany został przez Starostwo za nieujawnianie faktury na towarach na 14 dni aresztu i miljon marek. Moszek Bursztyn zamieszkały przy placu Dąbrowskiego Nr. 18 skazany został na 7 dni aresztu i miljon marek kary, również za nieujawnienie faktur na towarach.

Echa kradzieży w Syndykacie Rolniczym. Miejscowy urząd śledczy aresztował 2-ch zawodowych złodziejów podejrzanych o dokonanie kradzieży. Aresztowanych osadzono pod kluczem i oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Wyjazd na roboty do Francji. W tych dniach wyjeżdża partja robotników w liczbie 300 ludzi zaangażowanych do robót rolnych we Francji.

Jarmarki. W miesiącu listopadzie odbędą się następujące jarmarki: dnia 5 b. m. w Kikole (pow. Lipnowski), dnia 6 b. m. w Rypinie, dnia 7 w Radziejowie, w Sierpcu i Czerniakowie. Na jarmarki powyższe spodziewany jest liczny zjazd włościan.

Przedsiębiorstwo Wartowników i Klluczników Brodnica Pomorze w porozumieniu ze Związkiem Inw. Wojen. Rz. P. we Włocławku otwiera biuro tego przedsiębiorstwa od 1.XI. 23 r. Prosi się Szanownych Obywateli w poparcie tegoż przedsiębiorswa.

Adam Borowski
Przedsiębiorca.

Kradzież. Michałowi Naczyńskiemu ze wsi Choceń skradziono różne przedmioty wartości kilkudziesięciu miljonów.

Z KRAJU.

Podwyższenie żołdu szeregowym. W związku z wypłatami dodatków drażyźnianych za m. październik podwyższono szeregowym niezawodowym żołd i wszelkie należytości o 120% w stosunku do poborów otrzymanych w dniu 1 października.

Wysokość uposażeń urzędniczych. W dniu 1 listopada wypłacono oficerom, szeregowym zawodowym oraz cywilnym pracownikom państwowym uposażenie wypłacone 1-go października r. b. zwiększone o 120%. Jednocześnie potrącono tytułem pierwszej raty 1/4 udzielonej 40% zaliczki zwrotnej, tym którym ją wypłacono.

Ze stowarzyszenia akademickiego „Młodopolaków“. W związku z ogłoszoną w prasie notatką o powstałem stowarzyszeniu akademickiem „Młodopolaków“, prosimy jesteśmy o zaznaczenie, że istniejące w stadjum organizacji, apolityczne stowarzyszenie akademickie „Młodopolaków“, mające na gruncie stowarzyszenia jedynie cele naukowo społeczene, niema nic wspólnego z rzekomo istniejącą organizacją akademicką „Młodopolaków“ o tendencjach radykalno-narodowych.

Zjazd naczelnej rady harcerskiej. D. 3 i 4 b. m. odbędzie się w Warszawie XVI zjazd naczelnej rady harcerskiej.

Na zjeździe omawiane będą prócz całego szeregu spraw bieżących, między innemi sprawy zlotu narodowego 1924 r., zlotu międzynarodowego 1924 r. oraz starszego harcerstwa.

Sprawy będące na porządku dziennym są wielkiej wagi i wymagają możliwie jaknajliczniejszego udziału członków N. R. H. oraz przedstawicieli zarządu oddziałów.

Tygodnika „Rozwój“ poświęconego sprawie żydowskiej opuścił prasę nr. 43 zawierający następującą treść:

Liga obrony żydów M. W. Miłość do Polski i nienawiść do polaków T. S. Roderyk Stolheim—Taktyka żydów w interesach; Dwa budujące fakty, Juaica Listy do Redakcii, Kongres Judaistyczny. Z życia rozwojowego; Sprawozdanie z kwesty sierpniowej 1923 roku.

Ostrzeżenie dle paskarzy. W związku ze znaczną zniżką kursu walut obcych Wydział Walki z lichwą przy Kom. Rządu ostrzega szerokie sfery kupieckie, że jeżeli nie zastosują się do tej zniżki w swych kalkulacjach i nie obniżą cen towarów uzależnionych od kursu obcych walut, to w najbliższym czasie postawi ich w stan oskarżenia o pobieranie nadmiernych zysków. Stwierdzono bowiem, ze kupiectwo nie zastosowało dotychczas zniżki kursu walut obcych przy kalkulacji swoich cenników. Pomimo spadku dolara towary drożeją. Oddział walki z lichwą z chwilą ujawnienia przestępstwa lichwy stosować będzie wszelkie przysługujące ustawowo rozporządzenia celem wykorzystania ich w kierunku represji. Zdaniem naczelnika wydziału walki z lichwą p. Totwena w pierwszym rzędzie winny obniżyć się ceny na kapelusze, materjały włókiennicze, surowce zagraniczne, mąkę amerykańską, towary kolonialnej, szkło (które kalkuluje się wg. fr. szwajc.) i t. d.

Z policji. W związku z delegacją podinspektora p. Henryka Charlemagna do dyspozycji wojewody śląskiego, drugim zastępcą komendanta policji na m. st. Warszawę, mianowany jest naczelnik urzędu śledczego, podinspektor p. Maurycy Sonenberg z pozostawieniem nadal na stanowisku naczelnika urzędu śledczego.

Polsko-amerykańska Konwencja konsularna. Opierając się na opinji polskiego konsula generalnego w Ameryce p. Grotowskiego w sprawie przyspieszenia zawarcia umowy konsularnej między Polską a Ameryką, dowiadujemy się, że Ameryka chętnie powitałaby przyjęcie przez Polskę tekstu konwencji szwedzko-amerykańskiej w dosłownem brzmieniu. Mniemanie to oparte jest na tem przypuszczeniu, że rząd Stanów Zjednoczonych będzie czynił trudności na temat przyznania nowych uprawnień.

Pensjonat „Rozwoju“, w Zakopanem. T-wo »Rozwój« dla swych członków i sympatyków przejęło w Zakopanem pensjonat »Modrzejów«, który od dnia 10 listopada uruchomia. Wobec stałego znacznego napływu gości do pensjonatu »Modrzejów« prosimy o zgłaszanie zawczasu zamowień na pokoje do biura Naczelnej Dyrekcji T-wa Warszawa ul. Żórawia 2, lub też bezpośrednio do Zakopanego na ręce kierowniczki pensjonatu p. Cuevasowej.

Znaleziony skarb. Włośćjanin osady Parzęczew, gm. Piaskowice. pow. łęczyckiego, Józef Usarski, wyorał pługiem olbrzymi łańcuch z 7 ogromnemi brylantami, wartości kilku miljardów.

Po zważeniu, okazało się, iż łańcuch ten, pochodzący z czasów Zygmuntowskich, waży 19 łutów.

Jak się dowiadujemy, podczas ważenia łańcucha tego przybył do kooperatywy rolniczej, w której ważenie się dokonywało, policjant, a po obejrzeniu łańcucha, zabrał go i zwrócił posterunkowi policji, który podobno przesłał go z kolei do Warszawy.

Łódź. Sprawa strajku włókienniczego przedstawia się w ten sposób, iż dzisiaj uruchomiono znaczną liczbę fabryk. Dn. 30-go października już była czynna, między innemi, fabryka Poznańskiego. Należy mieć nadzieję, że wskutek daleko uwzględnionych żądań robotniczych, strajk w najbliższym czasie będzie całkowicie ukończony. (Aj. Wsch.)

W sprawie podań o subwencję. Bardzo znaczna ilość instytucji społecznych i osób prywatnych zwraca się, względnie kieruje podania swe głównie o subwencje i zasiłki państwowe bezpośrednio do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, z pominięciem Urzędu Wojewódzkiego.

Podania takie przesyłane są, względnie petenci są kierowani przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej do właściwego Urzędu Wojewódzkiego, zasiłki bowiem przyzna-

Jak żydzi okradają skarb państwa.

Przekupywali oni urzędników celnych. — Aresztowanie dyrektora domu ekspedycyjnego „Spedko!“ i niesumiennych celników. — Rewizje. — Nowe przepisy kontroli celnej.

Dom ten ekspedjował wielkie zapasy futer, przyczem dopuszczał się wielomiljardowych nadużyć przy opłacaniu ceł.

Nadużycia te opierały się na przekupywaniu urzędników na komorze celnej, którzy niekontrolując transportów „Spedkolu“, clili futra „na oko“ zapisując nawet najdroższe gatunki futer jako ostatniego rzędu źle wyprawione futra baranie.

Nadkomisarz Wiskowski zrobił nagle w domu „Spedkolu“ rewizję przy współudziale komisji kontrolnej, wydelegowanej przez dep. ceł.

Głównym ośrodkiem oszukańczej działalności „Spedkolu“ był oddział prowincjonalny w Częstochowie, prowadzony przez niejakiego Zelkowicza, który w porozumieniu z warszawskim dyrektorem „Spedkolu“ Kippmanem, przekupywał w Lublińcu na Górnym Śląsku urzędników celnych.

Ponieważ dochodzenie na gruncie warszawskim przez Kippmana zostało uniemożliwione, policja wraz z komisją kontrolną dep. ceł udała się do Częstochowy i do Lublińca: gdzie po przeprowadzonej rewizji, ustaliła nadużycia.

Zelkowicz i nielojalni urzędnicy z Lublińca zostali aresztowani.

Jednocześnie zrobiono rewizję w następujących firmach i składach warszawskich:

Chęcinera, przy ul. Św. Jerskiej 40, Zylbercwejga — Nalewki 33, Lehra — Miodowa 25, Opengendlera, Janowskiegn i Suchareckiego—Długa 42, Zwejkopa — Bielańska 23, Blandszilda — Długa 50, Klejnmana—Nowowiniarska 14, Kagana—Długa 42 i Ratusznika—Chłodna 4.

Dep. ceł przedsięwziął już, w celu uniemożliwienia dalszych malwersacji, nowe przepisy kontroli celnej.

Winni pociągnięci zostaną do jaknajsurowszej odpowiedzialności karnej. (s)

wane są przez rzeczone Ministerstwo wyłącznie na mocy opinji władz drugiej instancji.

Z uwagi, że wskutek powyższego w załatwieniu podań tych powstaje zwłoka, nie pożądana przedewszystkiem dla osób, względnie instytucji, zwracających się o pomoc, Urząd Wojewódzki w Warszawie wyjaśnia, że wszelkiego rodzaju podania w sprawach subwencji i zasiłków dla instytucji, towarzystw, lub zakładów opieki i samopomocy społecznej, działających względnie znajdujących się w okręgu Województwa Warszawskiego, jak również prośby osób zamieszkałych w okręgu tut. Województwa o zapomogi, względnie zasiłki z tytułu ubóstwa, kalectwa, sieroctwa i t. p. należy skierowywać bezpośrednio do Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego, Warszawa, ul. Bielańska 9.

TELEGRAMY.

Poborowi zagranicą.

Departament poborowy Min. Spraw Wojsk. wyjaśnił, na zapytanie »Emigranta«, że mężczyźni w wieku poborowym, czyli do lat 28, którzy zostali zakwalifikowani do kategorji »C 1« i »C 2«, mogą otrzymywać paszporty zagraniczne bez pozwolenia Powiatowej Komendy Uzupełnień.

Katastrofa kolejowa.

TCZEW 3. XI. We środę, między 9-tą a 10-tą godziną wieczorem, starły się na stacji Zajączkowice dwa pociągi, osobowy i towarowy.

Jedna osoba zabita, 8 rannych, kilka wagonów zniszczonych.

Anglja a Francja.

PARYŻ, 3.XI. (P. A. T.) — Ambasador angielski w Paryżu wręczył Poincaremu dwie noty rządu angielskiego. Pierwsza z nich zwraca uwagę, na skutki prawne oderwania się od Rzeszy prowincji, która, wobec tego, że nie podpisała traktatu pokojowego, nie przyjmie na siebie też zobowiązań Rzeszy. Nota nie poddaje krytyce stanowisko Francji i Belgji wobec ruchu separatystycznego w Nadrenji. Druga nota proponuje wystosowanie do Stanów Zjednoczonych zbiorowego zaproszenia państw sojuszniczych do wyznaczenia delegatów do komisji ekspertów, za pośrednictwem obserwatora St. Zjednoczonych w komisji odszkodowań. Podobne oświadczenie złożone zostało w Brukseli.

PARYŻ, 3.XI. (P. A. T.) — W odpowiedzi swej na notę angielską, dotyczącą ruchu separatystycznego Poincaré oświadczy prawdopodobnie, że Francja i Belgja za ruch ten nie ponoszą żadnej odpowiedzialności i pozostawią ludności Nadrenji swobodę działania. Co się tyczy drugiej noty angielskiej w sprawie komisji ekspertów, Poincaré poczyni zapewne kilka zmian w tekście, projektowanego zaproszenia zbiorowego Stanów Zjednoczonych, mianowicie w tym kierunku, aby komisja ekspertów zajmowała się wyłącznie obecną zdolnością płatniczą (Niemiec z całkowitem zachowaniem praw komisji odszkodowań.

Na granicy Turyngji.

WIEDEŃ 3.XI. P.A.T. Arbeiter Zeitung donosi, że w Koburgu i nad granicą turyngijską odbywa się w dalszym ciągu koncentracja oddziałów prawicowych Hittlera. Powołanie do służby następuje nawet przy pomocy żandarmów bawarskich. Wszystko wskazuje na to, że prawicowcy chcą przyśpieszyć akcję zbrojną.

Katastrofa marki niemieckiej.

Dolar—biljon marek.

BERLIN, (AW). Niechęć do marki papierowej wzrosła do tego stopnia, iż w handlu detalicznym prawie wcale się jej już nie przyjmuje. Jeszcze gorzej przedstawia się obrót towarowy między miastem a wsią. Producenci rolni domagają się za swoje produkty walut mocnych, a ponieważ takich obecnie brak, nie przywożą żywności do miasta. Rząd wobec tej tytuacji jest bezsilny, Dodać należy, że dolar doszedł dziś do jednego biljona.

Wykreślenie z partji prezydenta Niemiec.

DREZNO (AW) Okręgowy wydział wykonawczy partji socjal-demokratycznej (wschodniej Saksonji po dłuższych debatach uchwalił rezolucję oświadczającą, iż prezydent Rzeszy, Ebert, nie może być nadal uważany za towarzysza i wienien być wykreślony z partji. W dalszym ciągu rezolucja domaga się natychmiastowego wystąpienia socjal-demokratów z gabinetu Rzeszy. Podobne rezolucje uchwalono w Chemnitz i Plauen.

Na co wydają pieniądze bolszewicy.

MOSKWA 3. XI. (Rps.) Rząd sow. wyasygnował dotąd 10 tys. dolarów dla okazania pomocy komunistom bułgarskim, zbiegłym do Serbji. Prócz tego rząd sow. organizuje składki i zbiórki we wszystkich miastach prowincjonalnych i stolicach na rzecz tych komunistów.

Lotnictwo sowieckie.

MOSKWA 3. XI. (Rps.) Ze źródeł poinformowanych komunikują, że rada komisarzy ludowych w najbliższych dniach zaaprobuje dekret, dotyczący wydania koncesji na budowę 8 fabryk budowy statków powietrznych w Rosji.

W Saksonji.

DREZNO 3. XI. Pat. Natychmiast po utworzeniu nowego gabinetu, prezydent ministrów Fellisch zażądał telegraficznie odwołania d-ra Heinzego.

KILKUWIERSZÓWKI.

× We czwartek odbyło się zwyczajne przyjęcie u p. Prezydenta Rzeczypospolitej przy bardzo licznym udziale gości ze świata dyplomatycznego, politycznego, sfer społecznych i artystycznych.

× P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na dłuższej audjencji ministra spraw wojskowych, jen. Szeptyckiego i wysłuchał wyjaśnień jego w związku z podaniem o dymisję, motywowanem uszczupleniem budżetu wojskowego. Sprawy budżetu wojskowego referowali również p. prezydentowi z polecenia p. ministra: pułk. Bancer i pułk. Górecki.

× P. prezes rady ministrów Witos, odbył we środę dłuższą konferencję z p. marszałkiem Ratajem w sprawach, związanych z pracami sejmu.

× Min. Dmowski przyjął wczoraj w południe korpus dyplomatyczny, akredytowany przy rządzie naszym.

× B. minister grecki Czaldaris został aresztowany, zaś b. minister Gudas zbiegł pozostawiając obfite dokumenty, dotyczące spisku.

× Liczba bezrobotnych w Danji w ciągu ubiegłego tygodnia wzrosła o 774 osoby i wynosiła 20.754 wobec 33.000 bezrobotnych w tym samym tygodniu roku ubiegłego.

× Przywódca słowackiej partji ludowej, poseł Hlinka zamierza udać się do Ameryki celem poinformowania swoich rodaków o sytuacji w Słowaczyźnie.

Z wydawnictw.

Tygodnika Rozwój poświęconego sprawie żydowskiej opuścił prasę Nr. 44 zawierający następującą treść: Kubeł Zimnej wody—MW.: Taktyka żydów interesach—Roderyg Stolheim: Z ataków na Rozwój—X. Niero: Zagranicą: Życie rozwojowe: Z niwy wydawniczej.

OFIARY

Centrala Rolników T-wo Akc. na odbudowę kaplicy św. Kazimierza mkp. 1.950.000.

Na inwalidów złożone bezimiennie na ręce mec. G. 2.000.000 Mkp.

Na bibliotekę policji we Włocławku do dyspozycji pana komendanta Micińskiego Mkp. 3.000.000 Józef Chrząszczewski.

Na budowę Kościoła Św. Stanisława, zamiast światła w dniu Zadusznym, na grobach najbliższych osób, St. Kwiatkowski 25.000 Mkp.

Zamiast światła w dzień Zaduszny na mogiły swych drogich zmarłych Jadwiga Czajkowska na ochronkę im: Sienkiewicza 100.000 i na ofiary Cytadeli 100.000 czyli razem 200,000.

LICYTACJA.

W dniu 6 listopada 1923 r. o godz. 11-ej rano w podwórzu Starostwa Włocławskiego odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji objektów wysegregowanych z taboru Wydziału Powiatowego jako to: lando, dwukółka z budą, bryczka resorowa, para półszorków, 4 koła do platformy, 2 koła do małej bryczki, 2 większe koła, 3 koła różnej wielkości, 3 kawałki żelaza i para resorów od platformy.

STAROSTA ***Olszewski.***

OGŁOSZENIA DROBNE.

Lustra mniejsze, maszynę damską »Singera« bębenkową sprzedam. Kilińskiego 12 mieszk. 4. 169

Otomana nowa kryta bordo, dywanik. Zduńska № 5 m. 3.

Poszukuję posady nauczycielki na wieś Wiadomość w administracji. 157

Switer modny nowy sprzedam, 4 milj mk. Szpetal dom Milera, Majewski. 158

Są do nabycia po cenach przystępnych szczapy czereśni, jabłoni i grusz przednich gatunków. Leśna 2, (Glinki). 164

Zaginął paszport na imię Stanisława **Wojciechowskiego** zamieszkałego we wsi Durlaty gm. Lubień. Znalazca zechce zwrócić do komisarjatu P. P. 147

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DYECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.